

Turystyczna, Monotematyczna piosenka turystyczna

1. Nie ma, jak po przejściu ciężkiej trasy,
Gdy do kolan nogi zdarte masz,
Z ludźmi nad kufelkiem się zobaczyć,
Gadać, śpiewać do białego dnia.

ref:

Piwko w kufelku nie może długo stać.
Jedno..., drugie..., a potem jeszcze dwa!
Obok kumpel gra na gitarze jakiś stary hit,
Pijmy i śpiewajmy - ile sił!

2. Wolę się tu z Wami napić piwa,
Niżli w whisky pływać w USA,
Ale nie chcę też za bardzo skrywać -
Zamiast piwa, wolę wypić dwa.

ref:

Piwko w kufelku nie może długo stać.
Jedno..., drugie..., a potem jeszcze dwa!
Obok kumpel gra na gitarze jakiś stary hit,
Pijmy i śpiewajmy - ile sił!

3. Z baru odebrałem zapewnienie:
"Piwa nie zabraknie!" - mówił gość.
Na ambicję wszedł mi tym stwierdzeniem,
"Nie zabraknie? - Lepiej nie mów: Hop!"

ref:

Piwko w kufelku nie może długo stać.
Jedno..., drugie..., a potem jeszcze dwa!
Obok kumpel gra na gitarze jakiś stary hit,
Pijmy i śpiewajmy - ile sił!

4. Jutro znowu nas dopadnie życie,
Praca, żona, szkoła, forsy brak.
Jutro będzie futro, więc: Do jutra!
A na razie: "Razem! W górę szkła!"

ref:

Piwko w kufelku nie może długo stać.
Jedno..., drugie..., a potem jeszcze dwa!
Obok kumpel gra na gitarze jakiś stary hit,
Pijmy i śpiewajmy - ile sił!

Trzecie, czwarte, piąte, szóste,
Siódme, ósme, dziewiąte.